

JÓZEF BRZozowski
ur. 1917; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Służba w KOP, wybuch wojny
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Korpus Ochrony Pogranicza, wybuch II wojny światowej

Służba w KOP, wybuch wojny

Mogę powiedzieć, że to było wojsko. Nie tam jak teraz, ubrany jak krowa na graniasto. Mieliśmy mundury wyjściowe i mieliśmy mundury ćwiczebne. Ja byłem w artylerii, w trzecim palu. Tam dwa pułki było, dziewiątka piechota, i trzeci pal - lekka artyleria konna. Sześć koni ciągnęło działą. Ja żałowałem, że nie zostałem, tak w wojsku mi było [dobrze]. 7 listopada poszedłem do wojska, zaraz mieliśmy przysięgę i 19 marca, akurat w moje imieniny, wyjechaliśmy do Sar, na granicę, w okopy. I tam do 11 sierpnia byliśmy na granicy. 11 sierpnia wywieźli nas do Osowca, na front niemiecki ze wschodnimi Prusami. Tam nas zastała [wojna]. Przychodzi porucznik o 10 i czyta nam: „Wróg odwieczny wydał wojnę”. A my zaśpiewaliśmy tylko: „Adolf Hitler straszy nas czerwoną szmatą, a my gwizdłem na to”.

Data i miejsce nagrania	2010-04-30, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Koziół
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"